



CZYTAJ W NUMERZE
 > POKÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI
 > SŁOWO STAJE SIĘ CIAŁEM



epifania

TYGODNIK PARAFII
 pod wezwaniem Objawienia Pańskiego w Bliznem

NUMER 84. Święto Świętej Rodziny: Jezusa, Marii i Józefa GRUDZIEŃ 2013 r.



> SŁOWO TYGODNIA

Z EWANGELII według św. Mateusza (2, 13-15.19-23)

Gdy oni odjechali, oto anioł Pański ukazał się Józefowi we śnie i rzekł: «Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i uchodź do Egiptu; pozostań tam, aż ci powiem; bo Herod będzie szukał Dziecięcia, aby Je zgładzić». On wstał, wziął w nocy Dziecię i Jego Matkę i udał się do Egiptu; tam pozostał aż do śmierci Heroda. Tak miało się spełnić słowo, które Pan powiedział przez Proroka: Z Egiptu wezwałem Syna mego. A gdy Herod umarł, oto Józefowi w Egipcie ukazał się anioł Pański we śnie, i rzekł: «Wstań, weź Dziecię i Jego Matkę i idź do ziemi Izraela, bo już umarli ci, którzy czyhali na życie Dziecięcia». On więc wstał, wziął Dziecię i Jego Matkę i wrócił do ziemi Izraela. Lecz gdy posłyszał, że w Judei panuje Archelaos w miejsce ojca swego, Heroda, bał się tam iść. Otrzymałszy zaś we śnie nakaz, udał się w strony Galilei. Przybył do miasta, zwanego Nazaret, i tam osiadł. Tak miało się spełnić słowo Proroków: Nazwany będzie Nazareczykiem.

ŻYĆ SŁOWEM BOŻYM

CZYTANIA NIEDZIELNE:
 SYR 3,2-6.12-14;
 Ps 128,1-5;
 KOL 3,12-21;
 KOL 3,15A.16A;
 MT 2,13-15.19-23



Refleksja do Ewangelii - Ks. Janusz Stańczuk

Józefa i Maryję łączyła wielka miłość, ale czasami to nie wystarcza, aby rodzina dobrze funkcjonowała. Życie przynosi groźne wyzwania i trudy. Oprócz miłości trzeba mieć w sercu Bożego ducha, być odważnym i odpowiedzialnym człowiekiem. Człowiek małoduszny i egoistyczny – nawet gdy jest bardzo zakochany – nie potrafi zapewnić ukochanej osobie tego, czego ona najbardziej potrzebuje.

Jaka jest moja rodzina?

Dzisiejsza Ewangelia przedstawia nam rodzinę z Nazaretu. Kościół stawia nam ją jako wzór rodziny chrześcijańskiej. W domu nazaretańskim Bóg jest zawsze na pierwszym miejscu, wszystko jest Mu poddane. Postawmy sobie pytanie: na którym miejscu Bóg jest w moim domu, w mojej rodzinie?

Często przeżywamy trudne sytuacje. Chcielibyśmy prowadzić życie sielskie, ale jest to niemożliwe, stajemy więc przed dylematami, problemami, koniecznością dokonywania trudnych wyborów. Dlatego Bóg dziś zachęca nas do wzajemnej miłości i przyjaźni, a znając naszą słabość, tak-

że do cierpliwości, przebaczenia, znoszenia jedni drugich, chce, abyśmy zawsze opierali się na słowie Chrystusa.

Jeśli rodzina nie jest zbudowana na miłości chrześcijańskiej, będzie jej trudno wytrwać w harmonii i jedności serc.

Największa wartość małżeństwa to wartość przyjaźni. Polega ona na wzajemnej wierności, również na wierności Bogu. Te dwie wierności - Bogu i wierność wzajemna, decydują o wartości przyjaźni i miłości. Jeśli rodzina nie jest zbudowana na miłości chrześcijańskiej, będzie jej trudno wytrwać w harmonii i jedności serc. Wszystko można pokonać i wszystko można

znieść, kiedy w rodzinie wszyscy się kochają, natomiast wszystko staje się bardzo ciężkie, gdy stygnie wzajemna miłość. Jedyna miłość, która wytrwa mimo przeciwności możliwych nawet w rodzinie, to miłość, która opiera się na miłości Boga.

Jeśli małżonkowie przekażą dziecku życie, to muszą zatroszczyć się o coś więcej - o przekazanie mu daru przyjaźni. Dom rodzinny ma być miejscem wychowania dziecka do przyjaźni. Do obowiązków ojca i męża należy nie tylko troska o dach nad głową i o chleb, lecz troska o zagwarantowanie bezpieczeństwa zarówno matce, jak i dziecku. Kiedy życie jakiejś rodziny jest natchnione podobnymi zasadami, cały jego bieg jest uporządkowany: posłuszeństwo Bogu i Jego prawu skłania dzieci do poszanowania rodziców, tych zaś do wzajemnej miłości i zrozumienia, do życzliwości dla dzieci i do wycho-

wania ich według praw Bożych. W rodzinie uczymy się też tworzenia wspólnoty z ludźmi, starając się pamiętać o Jezusowym przykazaniu miłości bliźniego. Obdarzający nas miłością rodzice uczą nas właściwego odnoszenia się do siebie, troszczenia się o wszystkich członków rodziny i dostrzegania potrzeb innych. Dzięki wierze naszych rodziców, dziadków i innych członków rodziny możemy również uczyć się, czym jest wspólnota z Bogiem. Rodzina chrześcijańska, ugruntowana w ten sposób na Ewangelii, jest pierwszą komórką Kościoła współpracującą w Kościele i z Kościołem w dziele zbawienia.

Podziękujmy Panu Bogu za nasz rodzinny dom. Dziś często w domach brakuje miłości i przyjaźni, dom nasz bywa wypełniony łzami, bólem i cierpieniem. Dlatego trzeba podjąć wielki wysiłek odbudowy małżeństwa i rodziny jako tej podstawowej komórki, w której znajduje się skarb prawdziwej miłości i przyjaźni. Podziękujmy za rodzinny dom i poprośmy Pana Boga, aby ludzie, którzy nie odkryli w swojej rodzinie tych wartości, potrafili odszukać ten wielki skarb.

„Sercami waszymi niech rządzi Chrystusowy pokój, Słowo Chrystusa niech w was przebywa z całym swym bogactwem”. (Kol 3,15a.16a)

Henryka Andrzejewska

Z ŻYCIA KOŚCIOŁA I PARAFII

Na świecie jest 200 tys. szkół katolickich

Na koniec 2011 r. na całym świecie działało prawie 209,7 tys. szkół katolickich różnego szczebla, do których uczęszczało ponad 57,6 mln uczniów i studentów. Oznacza to wzrost w porównaniu z 2008 r. o ok. 6,3 tys. placówek i o blisko 3 mln uczniów. Te i wiele innych danych przedstawiono 19 grudnia na konferencji prasowej w Watykanie. Na świecie jest dziś ponad miliard dzieci w wieku szkolnym. Sprawy oświaty i wychowania mają ogromne znaczenie w życiu współczesnych społeczeństw, szczególnie w obliczu najnowszych tendencji wychowawczych Światowej Organizacji Zdrowia, zalecających m.in. rządów wychowanie seksualne już czterolatków. Szkoły katolickie pozostają wierne swej tożsamości chrześcijańskiej.

Forum Kobiet Polskich do premiera: to nie był rok rodziny

Członkinie Forum Kobiet Polskich wystosowały list do premiera Donalda Tuska, w którym krytykują poczynania rządu związane z polityką prorodziną. Choć rok 2013 był poświęcony rodzinie, w praktyce sprawujący władzę nie podjęli konkretnych działań, żeby ją wspomóc.

Orszaki Trzech Króli

6. raz przejdą ulicami miast w Polsce i na świecie

W Święto Objawienia Pańskiego na ulicach ponad 130 polskich miejscowości pojawią się Orszaki Trzech Króli. W kraju impreza organizowana jest po raz szósty, ale włączają się w nią także mieszkańcy innych państw

europejskich, a także afrykańskich. Motto scenariusza kolejnej edycji Orszaku Trzech Króli to słowa: „Wiele dróg prowadzi do Boga: Dobro, Prawda i Piękno”, inspirowane jednym z kazań bożonarodzeniowych papieża Jana Pawła II.

W Walentynki papież spotka się z narzeczonymi

14 lutego w dzień św. Walentego, patrona zakochanych papież Franciszek spotka się z narzeczonymi. Spotkanie to jest organizowane przez Papieską Radę ds. Rodziny dla par, które już przeszły lub są w trakcie kursu przygotowania do małżeństwa. Wnioski o udział w nim należy kierować do diecezjalnych Wydziałów Duszpasterstwa Rodzin, albo do ruchów laikatu lub też przesyłać bezpośrednio na adres: events@family.va. przed 30 stycznia 2014. Będzie to pierwsze oficjalne spotkanie papieża Franciszka z narzeczonymi i ma ono podkreślić radość płynącą z faktu powiedzenia „tak” na całe życie.

USA: ujawnią firmy ubezpieczeniowe finansujące aborcję

Projekt ustawy obligujący firmy ubezpieczeniowe do ujawnienia, czy ich oferta obejmuje aborcję – wprowadziła pod obrady Senatu USA grupa 15 kongresmanów amerykańskich, na czele której stoi republikanin z Teksasu, Pat Roberts. Regulacje mają wyeliminować realną groźbę tego, że Amerykanie będą nieświadomie finansowali praktyki niezgodne z ich sumieniem, poprzez obowiązkowe wykupywanie planów ubezpieczeniowych, obejmujących m.in. aborcję.

POKÓJ NIECH BĘDZIE Z WAMI

1 stycznia 2014 r. po raz 47. będziemy obchodzić Światowy Dzień Pokoju. Świat, rodzina, człowiek potrzebują pokoju. Pokój zapewnia bowiem poczucie szczęścia, zarówno jednostkom, jak i całym narodom. Dziś w wielu miejscach na świecie toczą się konflikty i wojny, wskutek których cierpi mnóstwo ludzi. I można byłoby zadać sobie pytanie, co ja mogę w tej sprawie zrobić. Przecież mój wpływ na politykę światową jest właściwie żaden. To prawda, ale zawsze pozostaje nam modlitwa i wiara w jej moc. Są jednak takie obszary, w których mamy realny wpływ na zachowanie pokoju. To rodzina, miejsce pracy, czy własne serce.

Pokój jest dobrem i jak każde dobro pochodzi od Boga. Stąd więc właśnie przede wszystkim w Nim należy szukać pokoju. Człowiek zanurzony w Bogu ma w sercu pokój. Jeżeli wypełnia Boże przykazania, to może być spokojny, bo ma pewność, że stoi po właściwej stronie. Można powiedzieć, że ma czyste, a więc spokojne sumienie. Przecież nic tak nie mąci wewnętrznego pokoju jak grzech: zazdrość, nienawiść, zachłanność, chciwość. I nic tak nie przywraca go jak spotkanie z Bogiem w sakramentach pokuty i Eucharystii. Boży pokój to wbrew pozorom nie to samo co tzw. święty spo-

kój, który osiąga się właśnie lekceważąc Boże prawo, a poddając się prawom tego świata, bo tak jest łatwiej.

Jeżeli człowiek ufa Bogu, to poddaje się jego woli. Czuje się wtedy bezpiecznie, ponieważ jest przekonany, że Dobry Ojciec otacza go bezgraniczną miłością, troszczy się o niego cały czas i wie, co dla niego jest najlepsze. Wsluchuje się więc w Jego głos i pozwala się prowadzić, rezygnując często ze swoich pomysłów na życie. O dziwo, właśnie taka postawa daje poczucie wolności i pokoju.

Pokój jest dobrem i jak każde dobro pochodzi od Boga. Stąd więc właśnie przede wszystkim w Nim należy szukać pokoju.

Pokój wewnętrzny pozwala zachować pokój zewnętrzny, czyli w relacjach z innymi ludźmi. Konflikt pojawia się wtedy, gdy zamiast miłości, do głosu dochodzą przede wszystkim chora ambicja, zazdrość, złość, chęć dominowania nad innymi. Pokora to postawa, która dzisiaj wyszła z mody, a która pomaga cierpliwie



i wytrwale znosić innych. Wymaga ona nieradko zaparcia się samego siebie, ale często jest niezbędna do zachowania pokoju. Jest niezbędna, aby przebaczyć i prosić o przebaczenie.

Życie we współczesnej rzeczywistości nie sprzyja zachowaniu pokoju, ani tego wewnętrznego, ani zewnętrznego. Trudności w zapewnieniu godziwego bytu rodzinie, ciągłe podnoszenie wymagań, rywalizacja w pracy – to wszystko budzi lęk i generuje konflikty. Jako uczniowie Chrystusa mamy być świadkami pokoju wszędzie tam, gdzie się znajdujemy. W Ewangelii Mateusza czytamy: «Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój, albowiem oni będą nazwani synami Bożymi» (Mt 5, 9). Może czasami jest to trudne, ale przecież Pan Bóg nie pozostawia nas samych. Zawsze możemy się do niego zwrócić. Tylko z Nim możliwe jest zachowanie pokoju wtedy, kiedy jest to ponad ludzkie siły.

Wiola Malan

SŁOWO STAJE SIĘ CIAŁEM

Dzień Wigilii, nasza córka mówi: „Tato, ja bardziej Kocham Ciebie i mamę, niż Maryję i Jezusa”. Tata, nieco skonsternowany, jak tu wybrnąć z tej sytuacji konfrontacji teologii z rozumowaniem sześciolatki, odpowiada z lekkim wahaniem: „Rozumiem córeczko, wiem, że Kochasz rodziców. Pan Jezus i Maryja też Ciebie Kochają”. „Wiem Tato, ale ja nie mam Ich prawdziwego zdjęcia, każdy inaczej Ich maluje. Nie wiem, jak Oni wyglądają, nie znam Ich”.

Tak wprost i tak prawdziwie to tylko dziecko potrafi. Ubrać w słowa rzeczy prawdziwe i trudne. Trudne – nie znam Ich. Jak pomóc dziecku poznać Jezusa? Jak mu Go pokazać?

Zaraz, w końcu właśnie jest Wigilia. Dzień, w którym gromadzimy się przy jednym stole całą rodziną. Gromadzimy się, bo mamy przygotować się na Narodzenie Syna Bożego, na Słowo, które stało się Ciałem. A więc nie tylko teorią, koncepcją, ale faktem, czymś namacalnym, realnym. Może poprzez to spotkanie, poprzez to, jak tam wspólnie będziemy, mamy pokazać Jezusa, Jego sposób patrzenia, sposób reagowania i bycia z innymi ludźmi.

I może tylko w naszej rodzinie jest to wyzwanie, ale taki moment, gdy przy jednym stole spotyka się kilkanaście osobowości, wierzący i niewierzący, to jest zawsze pewien moment próby.

Babcia – perfekcjonistka, zestresowana, by było „jak należy”. Dziadek – milczący, nie do końca obecny, z równym zapalem czytający ekonomiczne teorie Róży Luksemburg co opowiadający wnukom o piratach. Mąż – lekko w radykalną stronę chrześcijański, ze swojego świata rodzinnego, gdzie kapusta była inaczej i ryba też o innym smaku. Brat – delikatnie próbujący ogarnąć świat. I ja – gdzieś pomiędzy nimi wszystkimi, z tą myślą z tyłu głowy – jak tu sprawić, by czas płynął w dobrej atmosferze. I do tego oczywiście dzieci.

Najstarszy – w napięciu od tygodni oczekujący na... prezenty. On wie, że to Dzień Narodzin Jezusa, chodzi na roraty, rozumie, że nawet jakby mu Babcia cukierka kupiła to on się ucieszy, ale jednak...

wchodzi do domu Babci i Dziadka– Cześć, to gdzie te prezenty? No, w marzeniach inaczej bym to zaplanowała. Całą kolację biega wokół stołu i liczy, kto jeszcze je i ile czasu mu to zajmie. Ciężko nazwać to celebracją posiłku. W końcu rozpakowujemy. Radość, niepewność, podekscytowanie, a na koniec... rozczarowanie: „Mamo to niesprawiedliwe! On dostał lepsze!”, „Jak to lepsze synku?”, „No...Większe!”. Tego kryterium w przedświątecznych analizach nie wzięłam pod uwagę.

Córka kilka tygodni wcześniej złożyła wyraźne zamówienie. Trzy dni wcześniej upewniła się tylko: „Mamo, mam nadzieję, że pamiętasz?”. Rozpakowuje, zachwyty w oczach, z zapalem opowiada o wszystkich, nie od razu dla mnie laika widocznych, zaletach klocków i zamku kucyków. Podsuwam prezent od Babci. A Córka na ucho cichutko mówi: „To mi się nie podoba, ale nie mów Babci, bo nie chce by jej było przykro”.

Najmłodszy przy pierwszym pakunku prawie wyskakuje z siebie: „Mamo, patrz, w końcu mam swój zestaw!”. Mała rzecz, drobny prezent o dziwnej nazwie, ale chyba w jego świecie oznacza dużo więcej. Starszy brat miał już od dawna! Rozdziera papier, wyciąga wszystkie elementy, z zaskoczeniem przyjmując wiadomość, że są dla niego jeszcze jakieś paczki. „Mamo, ja chyba wybuchnę za chwilę!”

Spotykamy się przy wspólnym stole. Dziesiątki potraw, sztucce, talerze, choinka, prezenty, kolędy, dzieci biegają, Babcia zmywa. Już zaczyna mi wirować w głowie. Ja też zaraz wybuchnę. „Panie, to Twój dzień, Ty to umiesz uporządkować”. I wtedy przychodzi to inne spojrzenie, widok z góry, nie moimi oczami.



Nagle można zobaczyć każdego osobno, wolniej. Pomyśleć jak mu odpowiedzieć, by to naprawdę było do niego, nie na szybko, byle jak. Mamę przy zmywaniu wziąć za rękę, z Tatą zamienić kilka słów o Róży i Marksie, z Bratem wspomnieć jak to było gdy byliśmy mali i ścigaliśmy się przy jedzeniu zupy. Do Męża się uśmiechnąć wspierająco, że ta kapusta faktycznie jakaś nie taka. I dzieci- najmłodsze pomóc zrozumieć szarpające nim uczucia, z Córka odegrać 13 razy podobną scenę zamawiania deseru w kawiarence, z Najmłodszym poskakać do góry.

Może to tylko zmiana, która dzieje się we mnie, ale mam wrażenie, że jednak wszystko jest spokojniejsze. Że On przyszedł i jest między Nami. Właśnie nie w potrawach i prezentach, które oczywiście są ważne, ale w tym momencie zatrzymania, gdy każdy ma czas dla każdego, gdy Słowo staje się Ciałem.

Magda Jurewicz

Ojciec Święty FRANCISZEK na twitterze

Radość Ewangelii niech będzie zawsze w waszych sercach, szczególnie w czasie tych świąt Bożego Narodzenia.

27.12.2013

U stóp Żłóbka módlmy się w szczególności o tych, którzy cierpią prześladowanie z powodu wiary.

26.12.2013



KATOLICKIE WWW

www.mezczyzni.net

Mężczyźni Świętego Józefa to katolicki ruch mężczyzn, którzy odkrywają na nowo miejsce mężczyzny w rodzinie, Kościele i społeczeństwie, a siłę do codziennego zmagania czerpią z osobistej relacji z Chrystusem. MŚJ gromadzą mężczyzn, którzy dążą do naśladowania św. Józefa, aby tak jak on, stać się przywódcą duchowym w swojej rodzinie i być oddanym Jezusowi Chrystusowi. Misją ruchu jest stworzenie środowiska mężczyzn, którzy wzajemnie się wspierają, utwierdzają w tym, co dobre i zgodne z wolą Bożą. Na stronie można znaleźć więcej informacji o aktualnych wydarzeniach i inicjatywach ruchu.

Wiola Malan

> Ogłoszenia Duszpasterskie

1. **29.12** – niedziela, święto Świętej Rodziny; serdeczne Bóg zapłać wszystkim, którzy przygotowali naszą świątynię na święta Bożego Narodzenia.
2. **31.12** – wtorek, zakończenie roku, o g. 18.00 Msza św. i nabożeństwo dziękczynno-przebiegale.
3. **01.01** – środa, Nowy Rok, uroczystość Świętej Bożej Rodzicielki; wspomnienie nadania Najświętszego Imienia Jezus; Dzień Pokoju, odpust zupełny za śpiew hymnu: O Stworzycielu, Duchu, przyjdź; porządek Mszy św. niedzielny.
4. **02.01** – pierwszy czwartek miesiąca, wspomnienie św. Bazylego Wielkiego i Grzegorza z Nazjanzu; modlimy się za kapłanów i o nowe powołania; koronka do Najświętszej Krwi Chrystusa.
5. **03.01** – pierwszy piątek miesiąca; spowiedź od 17.15, po Mszy św. o g. 18.00 nabożeństwo o Najświętszym Sercu Pana Jezusa; proszę zgłaszać chorych.
6. **04.01** – pierwsza sobota miesiąca, o g. 18.00 modlimy się w intencji wynagradzającej.
7. **05.01** – pierwsza niedziela miesiąca, po Mszy św. o g. 12.00 nabożeństwo adoracyjne.
8. **06.01** – poniedziałek, uroczystość Objawienia Pańskiego; odpust.

> SCHOLA Córy gromu



Już minęło ponad pół roku od kiedy msza dla dzieci wzbogacona jest śpiewami scholki dziecięcej o roboczej nazwie "Córy gromu". Jesteśmy dwudziestoosobową grupką dzieci i rodziców, którzy chcą śpiewać Panu Bogu. Spotykamy się na próbach o godzinie 10.00 przed mszą dla dzieci oraz zostajemy po mszy na naukę nowych piosenek. Scholka rozwija się powoli i czeka na każdego małego i dużego, kto lubi śpiewać, czy grać na jakimś instrumencie i jest ciekawy nowych wyzwań. Każdy może spróbować swoich możliwości. Pragniemy zaprosić wszystkich do wzbogacenia swoim głosem naszej wspólnoty. Gwarantujemy, że czas nie będzie zmarnowany, bo kto śpiewa modli się dwa razy ;-)

Autor: Edyta Zając

Chrześcijańskie mp3

> Kolędy Pospieszalskich

kolędy pospieszalskich
PONIEDZIAŁEK 6.01.2014 GODZ. 16.00
KOŚCIÓŁ P.W. OFIAROWANIA PAŃSKIEGO
UL. STRYJEŃSKICH 21

Zapraszamy na Bożonarodzeniowy koncert kolęd Pospieszalskich, który odbędzie się 6 stycznia (poniedziałek) o godz. 16.00 w Kościele p.w. Ofiarowania Pańskiego. A w sklepie chrześcijańskie granie można zakupić płytę z kolędami Pospieszalskich. Jest to reedycja płyty kolędowej która zapoczątkowała nowe spojrzenie na tradycję opracowywania kolęd w Polsce. Zaaranżowane z wielką fantazją kolędy w sposób naturalny łączą w sobie wiele nurtów i stylów muzycznych. Są tam elementy muzyki etnicznej z całego świata, a także rocka i jazzu.

materiał zaczerpnięty ze strony www.chrzcijanskięgranie.pl, www.ursynow.pl,
opracowanie: Bogdan Idźkowski

Przeczytaj

> o. Raniero Cantalamessa OFM Cap., Eucharystia nasze uświęcenie

Jak traktujemy Eucharystię? Jako niedzielny obowiązek, czy jako spotkanie z naszym ukochanym Panem? To w Eucharystii jak „w kropelce rosy w pogodny poranek, odbija się całe niebo”, cała historia zbawienia. Rozważania o. Cantalamessa mogą pomóc nam lepiej zrozumieć, czym jest Eucharystia oraz ustawić całe życie w perspektywie spotkania z Panem oraz „uczynić z niego światło własnego życia”. Książkę można nabyć na stoisku w naszym kościele.

Materiały zaczerpnięte ze strony www.sklep.loretanki.pl

MSZE ŚW. I NABOŻEŃSTWA

Niedziele i święta

9.00

10.30 - Msza święta dla dzieci,
(wrzesień - czerwiec)

12.00

18.00

Dni powszednie

8.00 - (wrzesień - czerwiec)

18.00

Spowiedź

Spowiedź odbywa się przed każdą Mszą św.

Nabożeństwa:

majowe, czerwcowe,
październikowe

po Mszy św. o godzinie 18.00

a w niedziele o godzinie 17.30

Pierwszy piątek miesiąca

Spowiedź od godziny 17.15

KANCELARIA PARAFIALNA

czynna: poniedziałek, środa, piątek
w godzinach 17.00 - 17.45

Parafia Rzymskokatolicka
Objawienia Pańskiego

ul. Łaszczyńskiego 1

05-082 Blizne

tel./fax (022) 7220250

Redakcja

redakcja.objawieniepanski@gmail.com

KOSZT WYDANIA: 50 GR

**CENA: dobrowolne ofiary
złożone do koszyka**

